

# Jerzy Czajkowski

---

## Muzea na wolnym powietrzu - ogólnopolska konferencja w Sanoku

---

Ochrona Zabytków 35/1-2 (136-137), 128-130

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

— podobnie jak w poprzednim obiekcie — należało odtworzyć właściwą formę naczynia. Uzyskano to przez wypełnienie ubytków nowo wykonanymi fragmentami ze szkła kryształowego. Rekonstrukcję wykonano w ten sposób, aby można było odróżnić nowe fragmenty od oryginału.

Z obiektów ceramicznych na uwagę zasługują dwie wazy chińskie i dwa taborety japońskie z Zamku Królewskiego w Warszawie, ceramiczny rokokowy ołtarz z Wigier, kafele Delfty z pałacu Łazienkowski i z Wilanowa oraz zabytkowe piece kaflowe z Ratusza w Kolobrzegu. Przy wszystkich tych obiektach zachodziła konieczność zrekonstruowania całości, najpierw przez dobieranie, dopasowywanie, a następnie przez sklejenie wielu nie-

raz bardzo drobnych kawałków. Większość obiektów wymagała uzupełnienia dużych fragmentów. Wykonywane było to różnymi metodami, przy użyciu mas na spoiwach klejowych, a w późniejszych latach na bazie żywic sztucznych, lub przez wypalenie glinki ceramicznej. Przy uzupełnianiu ornamentu stosowano farby wodne, olejne, żywiczne, ostatnio syntetyczne lub farby ceramiczne naszkliwne.

Do Pracowni trafiają również obiekty etnograficzne, dostarczające nietypowych problemów konserwatorskich.

Obecnie większość prac dotyczy obiektów wchodzących w skład wyposażenia Zamku Królewskiego w Warszawie (np. rokokowa boazeria z nie istniejącego już pałacu Tarnowskich, która niedawno została

wmontowana w pokojach Podkomorze w Zamku). Rozpoczynane są także prace przy ołtarzu z kolegiaty w Pułtusku, który po powodzi 1979 r. wymaga jak najszybszej interwencji. Obiekt ten ucierpiał najwięcej z całego wyposażenia kościoła.

Na zakończenie należy dodać, iż wielka szkoda, że od chwili śmierci prof. Greina nie kontynuuje się w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych specjalizacji konserwacji sztuki zdobniczej. A jest to dział tak interesujący i tak potrzebny, zwłaszcza że brak konserwatorów tej dziedziny odczuwa się nie tylko w PKZ, ale i w muzeach całej Polski.

Jolanta Łączyńska, Maria Krauze

## NARADA FOTOGRAFÓW W TORUNIU

W dniach 11—13 lutego 1981 r. odbyło się w Toruniu seminarium pracowni fotograficznych PP PKZ. W spotkaniu wzięli udział kierownicy i przedstawiciele pracowni fotograficznych. Wśród zaproszonych gości znaleźli się pracownicy naukowi zajmujący się problematyką fotograficzną z Katedry Fototechniki Instytutu Chemii Organicznej i Fizycznej Politechniki Wrocławskiej, laboratorium fotograficznego Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO oraz studenci z Koła Naukowego Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika. Celem spotkania było zaprezen-

wanie uczestnikom możliwości wykorzystania sprzętu, kierunków rozwoju materiałów negatywowych oraz pogłębienie wiadomości z zakresu techniki fotograficznej. Wygłoszono następujące referaty:

— *Fotografia dokumentalna w Pracowniach Konserwacji Zabytków;*

— *Kierunki rozwoju techniki fotograficznej, kamery i sprzęt oświetleniowy;*

— *Holografia i inne techniki specjalne;*

— *Praktyka fotografii w ultrafioletcie i podczerwieni;*

— *Reprodukcja fotograficzna archiwaliów;*

— *Kamery wielkoformatowe w dokumentacji, na przykładzie zdjęć makroskopowych.*

Tematyka seminarium spotkała się z dużym zainteresowaniem zebranych. Szczególnie referat dotyczący fotografii w promieniach niewidzialnych wygłoszony przez dra Tadeusza Kozieła z Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO wywołał ożywioną dyskusję.

Cel spotkania — jakim była wymiana doświadczeń zawodowych między uczestnikami — został osiągnięty.

Małgorzata Hauke

## MUZEJA NA WOLNYM POWIETRZU — OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA W SANOKU

Spotkanie w dn. 13—15 kwietnia 1981 r. w Sanoku polskich skansenologów i konserwatorów wojewódzkich, zorganizowane przez Muzeum Budownictwa Ludowego przy udziale Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Sanoku, miało charakter roboczy, dyskusyjny i poświęcone było problemom organizacyjnym, ekonomicznym i prawnym. Tego rodzaju zagadnienia były właściwie po raz pierwszy dyskutowane kompleksowo przez grono ludzi (ok. 80 osób), którzy na co dzień mają do czynienia z trudnościami wynikającymi z przestarzałych przepisów, norm pracy, nie dostosowanych do rzeczywistości taryfikatorów, a także nie zawsze właściwego stosunku niektórych lokalnych czynników administracyj-

nych do poczynań służby muzealnej.

Punktem wyjścia do dyskusji były dwa referaty: dra Jerzego Czajkowskiego pt. *Raport o stanie muzealnictwa skansenowskiego w Polsce* oraz mgra Juliusza Burnatowskiego pt. *Ekonomiczne przesłanki działalności muzeów skansenowskich*.

Autor pierwszego referatu (zob. „Acta Scansenologica”, t. 2) przedstawił pokrótce rozwój muzealnictwa skansenowskiego w Polsce, szczególnie w okresie powojennym, wskazując na kilka etapów w jego krótkiej historii, podkreślił też, iż — wbrew pozorom — sytuacja tej dziedziny muzealnictwa nie jest najlepsza, zwłaszcza jeśli zważy się silny ubytek z roku na rok materiału zabytkowego w dziedzinie bu-

downictwa ludowego na wsi i w małych miasteczkach. Nieplanowa działalność w zakresie dotychczasowego zakładania skansenów doprowadziła do tego, iż w wielu regionach kraju powstały luki terenowe nie objęte działalnością żadnego z istniejących skansenów. Najsilniej uwidacznia się to na południu Polski pomiędzy Krakowem, Tarnowem i Żywcem, dalej w okolicach Częstochowy, Sieradza, Piotrkowa Trybunalskiego i Łodzi, na północnym wschodzie w okolicy Białegoostoku i Suwałk, ponadto w całym dawnym województwie wrocławskim, szczecińskim i koszalińskim. W tej mierze autor wysunął liczne wnioski, które znalazły się w postulatach Komisji Wnioskowej. Inną kwestią poruszoną w refera-

cie były niekorzystne zjawiska w pracy muzeów na wolnym powietrzu wynikające z układów służbowych. Aby tego uniknąć, należałoby wszystkim placówkom skansenowskim zapewnić autonomiczność z chwilą, gdy zaczynają one dominować nad innymi działaniami macierzystego muzeum.

Na podstawie wykazów przesłanych przez placówki skansenowskie można stwierdzić, że w końcu 1980 r. przeniesiono do skansenów lub chroniono in situ w postaci małych lokalnych skansenów 930 obiektów, nie licząc zbiorów uli (ok. 400) w specjalistycznych skansenach pszczelarskich w Radomiu, Swarzędzu czy Pszczelnej Woli.

Szczegółowej analizie poddana została kadra merytoryczna, konserwatorsko-techniczna w muzeach skansenowskich lub etnograficznych czy regionalnych mających oddziały skansenowskie. Łącznie w 34 placówkach zatrudnia się 502 osoby, w tym 145 stanowią pracownicy merytoryczni, 80 — administracyjni, a tylko 57 zatrudnionych jest przy budowie skansenów. Ta ostatnia liczba nie jest jednak w pełni adekwatna, bowiem w 7 muzeach są brygady konserwatorsko-budowlane złożone z 3 do 18 osób, których członkowie nie obciążają etatów muzealnych. Najsilniejsze gospodarstwo pomocnicze złożone z 61 osób (w tym 39 robotników i rzemieślników) istnieje przy Muzeum Wsi Lubelskiej. Pozwała to na szybszą niż gdzie indziej budowę obiektów skansenowskich.

W niektórych muzeach prace budowlane i inne prowadzi PP PKZ. Z braku innej siły roboczej jest to czasem konieczne, ale ze względu na zbyt wysokie koszty robót, przy niskich budżetach muzealnych, zlecenie robót temu przedsiębiorstwu jest nieopłacalne, a często wręcz niemożliwe. Wynika to z analizy budżetów muzealnych. Wiele muzeów jest po prostu nie dofinansowanych. Wszystkie muzea na wolnym powietrzu i mające działy skansenowskie dysponowały w 1980 r. kwotą 132 mln zł, z czego 42% przeznaczono na cele budowlane.

W zakończeniu autor przedstawił złą sytuację muzeów skansenowskich w zakresie posiadanych środków transportowych, maszyn i urządzeń budowlanych oraz sprzętu laboratoryjnego, fotograficznego, dydaktycznego itp.

W trakcie omawiania poszczególnych zagadnień autor referatu sformułował konkretne wnioski, które zostały przyjęte do protokołu.

Mgr J. Burnatowski zajął się analizą działalności finansowej, możliwościami i trudnościami w tym zakresie w świetle istniejących przepisów. Stwierdził, że te ostatnie ograniczają swobodę działania i prawidłowość funkcjonowania gospodarstwa muzealnego, że przez to nie ma możliwości podejmowania optymalnych decyzji. Autor uważa, że powinny nastąpić zmiany w metodach planowania w jednostkach budżetowych w ogóle przez oparcie planowania na zasadach rachunku ekonomicznego oraz zmiany w

sposobach finansowania. Wykazał, że plany w muzeach ustala się na podstawie wyników realizacji budżetu z roku poprzedniego, że cały ten system pociąga za sobą maksymalizację wydatków, bowiem nie wykorzystane środki pieniężne rzutują ujemnie na plan roku następnego. Wyraźny jest brak racjonalności wydatków i oszczędności, za co winę w wielu wypadkach nie mogą ponosić kierownictwa muzeów, lecz przyjęty system rozliczeniowy. Zdaniem autora referatu nie wykorzystane środki finansowe powinny przechodzić z roku na rok. W takiej metodzie upatruje możliwość wprowadzenia zasad oszczędnej gospodarki pod każdym względem.

Jednym ze składników budżetu muzeum są środki na kapitalne remonty, z których realizuje się budowę skansenów. Muzea nie mają na ogół pełnego zabezpieczenia w środki, co częstokroć hamuje możliwości wykonawcze, podobnie jak i ciągle nie dopracowane zasady zlecania prac jednostkom nieuspołecznionym.

Autor poruszył również kwestie plac, dozoru, bhp, odzieży roboczej i ochronnej, wad systemu reglamentacji wielu materiałów, tego wszystkiego, co wiąże się z istnieniem muzeów skansenowskich.

Wcześniej powołana Komisja Wnioskowa w składzie: mgr mgr Zbyszko Mikołajski (przewodniczący), Ryszard Królikowski, Juliusz Burdakowski, Henryk Olszański, Krystyna Wicher-Jesionowska, Danuta Blin-Olbert, Henryk Soja, Mikołaj Kornecki, Jan Święch — na podstawie obu wygłoszonych referatów oraz dyskusji opracowała 54 wnioski i postulaty zebrane w siedmiu grupach.

Grupa pierwsza dotyczyła problemu powołania Związku Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce. Uznano to za celowe, a specjalna komisja ma do 19 września 1981 r. opracować statut i w tym dniu na konferencji w Pszczynie winno nastąpić proklamowanie Związku, będącego ciałem opiniodawczym w kwestiach merytorycznych dotyczących działalności muzeów na wolnym powietrzu.

Druga grupa wniosków dotyczyła zasięgów działania muzeów skansenowskich. Stwierdza się, że wiele skansenów ma nieprawidłowo wyznaczone zasięgi według współczesnych ustaleń ogólnych nie uwzględniających realnych możliwości danej placówki. Zasięgi muzeów powinny odzwierciedlać zasięgi grup etnograficznych ewentualnie mieć uzasadnienie historyczne. W trakcie konferencji bardzo silnie podkreślono potrzebę tworzenia skansenów specjalistycznych, w tym przemysłowych, dla których polem działania winien być cały kraj.

Trzecia grupa wniosków wiązała się z tworzeniem nowych placówek skansenowskich. Stwierdzono, że powstawanie ich winno być poparte opinią projektowanego Związku Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce, że należy muzea okręgowe, regio-

nalne i etnograficzne. Uznano za słuszne nasilenie akcji tworzenia małych skansenów in situ, konieczność powstania skansenu małopolskiego i innych, które reprezentowałyby osiedla i kulturę robotniczą. Podkreślono, że we wszystkich tych zagadnieniach wojewódzcy konserwatorzy zabytków powinni występować z większą energią.

W czwartej grupie wniosków postulowano, aby uznać nową definicję skansenu, według której „muzeum na wolnym powietrzu jest placówką naukowo-dydaktyczno-wychowawczo-rekreacyjną, organizowaną celowo z typowych i zabytkowych obiektów tradycyjnego budownictwa oraz innych zabytków związanych z tradycyjną kulturą wiejską i małopolską, przeznaczonych na określone miejsce lub pozostawionych i zabezpieczonych na miejscu”. Wnioskowano też, aby statuty muzeów były dostosowane do charakteru działalności każdego z nich, następnie w kwestii autonomiczności uznano, że należy ją zagwarantować każdej placówce skansenowskiej po dojsciu do takiego etapu rozwoju, gdy dział ekspozycji na wolnym powietrzu zaczyna dominować nad innymi w macierzystym muzeum. Konieczna jest zmiana polityki kadrowej, szczególnie w doborze kadry kierowniczej. Uzyskanie stanowiska dyrektora skansenu należy poprzedzić pozytywną opinią wydaną przez Zarząd Związku Muzeów na Wolnym Powietrzu, a nawet obsadzać je drogą konkursu. Wnioskowano również o podjęcie starań ze strony Ministerstwa Kultury i Sztuki w kwestii szkolenia konserwatorów, których brak odczuwa większość skansenów.

Piątą grupę wniosków związane z problemami dotyczącymi budowy skansenów i ich funkcjonowaniem. Po stwierdzeniu, że najwłaściwszą formą wykonawstwa stanowią własne brygady remontowo-budowlane postulowano o takie zmiany w przepisach finansowych, by każde z muzeów, które nie ma etatowych pracowników konserwujących i stawiających budynki, mogło tworzyć brygady na podstawie umów o pracę. Nie wyklucza to zorganizowanych gospodarstw pomocniczych (jak np. w Lublinie) lub prowadzenia prac przez rzemieślników prywatnych związanych na stałe z określoną placówką. Mimo krytyki PP PKZ uznano, że powinno się ono silniej włączyć w budowę skansenów, szczególnie in situ. Znacznym ułatwieniem byłoby przyznanie prawa do stosowania lokalnych cen zatwierdzanych przez miejscową administrację. Wystąpiono również o wyłączenie terenów skansenowskich z działania przepisów ogólnego prawa budowlanego, o ile są one sprzeczne z merytorycznym sensem działalności skansenu.

Szóstą grupę zagadnień stanowiły kwestie ochrony budownictwa drewnianego, z zastrzeżeniem, że wiąże się one ze skansenami. W tej materii postulowano o przygotowa-

nie przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków konferencji poświęconej ochronie budownictwa ludowego in situ z udziałem wszystkich konserwatorów zabytków. Uznano, że niektórym skansenom należy przekazać prawo wydawania opinii konserwatorskich dotyczących obiektów budownictwa ludowego. Konserwatorzy wojewódzcy powinni przeprowadzić pełny ich przegląd na swoich terenach i wyznaczyć realną liczbę obiektów do konserwacji i utrzymania. W tej kwestii wo-

jewódzcy konserwatorzy zabytków powinni współpracować z muzeami. Trzeba dążyć do weryfikacji przepisów w takim kierunku, aby prywatni właściciele obiektów zabytkowych byli zainteresowani ich utrzymaniem lub mieli ku temu możliwości.

Siódmą i ostatnią grupę wniosków stanowiły problemy ekonomiczno-finansowe. Z czternastu wniosków należy wypunktować: konieczność takich zmian w metodach planowania, które prowadziłyby do racjo-

nalnego gospodarowania środkami finansowymi, zmian w planowaniu wydatków budżetowych z wyłącznym określeniem wysokości osobowego funduszu płac, stworzenia warunków do zatrudnienia w skansenach twórców i rzemieślników ludowych.

Wszystkie materiały z trzydniowej debaty zostały przekazane do Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki oraz do Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Jerzy Czajkowski

## DREWNIANE BUDOWNICTWO LUDOWE — SYMPOZJUM ETNOGRAFICZNE W ROGACH

W dniach 5—6 czerwca 1981 r. w Rogach (k. Gorzowa Wielkopolskiego) zorganizowane zostało przez Oddział PKZ w Szczecinie i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gorzowie Wlkp. sympozjum etnograficzne na temat drewnianego budownictwa ludowego w województwie gorzowskim oraz organizacji parków etnograficznych. W sympozjum uczestniczyli etnografowie dokumentacji etnograficznych PKZ, ośrodka i biur dokumentacji zabytków w Gorzowie, Szczecinie i Wrocławiu, muzeów w Gorzowie i Międzyrzeczu, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp., gminy Bogdaniec — terenu przyszłego parku etnograficznego oraz Zarządu i Dyrekcji Oddziału PKZ w Szczecinie. Program spotkania obejmował sesję naukową, objazd województwa połączony ze zwiedzaniem zabytków budownictwa drewnianego oraz naradę kierowników pracowni dokumentacji etnograficznej PKZ. Obrady zainaugurował referat pt. *Województwo gorzowskie na tle regionów etnograficznych Polski północno-zachodniej*, wygłoszony przez

mgra Wojciecha Sadowskiego z Muzeum Okręgowego w Gorzowie. Kolejny referat, pt. *Badania nad drewnianym budownictwem ludowym w woj. gorzowskim, prowadzone przez Pracownię Dokumentacji Etnograficznej PP PKZ — Oddział Szczecin w latach 1976—1980*, przedstawiła mgr Alicja Gerlach-Jósewicz, kierowniczka PDE w Szczecinie. Programowaniu i projektowaniu parków etnograficznych poświęcony był referat mgra Tadeusza Kubiaka z PDE w Szczecinie. Prelegent rozważał to zagadnienie na przykładzie założeń projektowych wykonanych dla Muzeum Wsi Pomorza Szczecińskiego w Wolinie oraz Parku Etnograficznego w Bogdańcu. Referat poprzedził wstępem dr Zbigniew Radacki — z-ca dyrektora Oddziału PKZ w Szczecinie ds. naukowo-konserwatorskich, przedstawiając temat na tle całości zadań zrealizowanych w pracowni szczecińskiej.

Ostatnim wystąpieniem był referat mgra Andrzeja Szury — dyrektora Muzeum Wsi Kieleckiej, pt. *Organizacyjno-prawne i techniczne problemy wykupu oraz przenosze-*

*nia obiektów na teren parku etnograficznego.*

Uczestnicy zapoznali się z opracowaniami Pracowni Dokumentacji Etnograficznej PKZ w Szczecinie, tj. dokumentacjami etnograficzno-konserwatorskimi, katalogami (inventaryzacje skrócone), inventaryzacjami architektoniczno-konserwatorskimi oraz programem parku etnograficznego w Bogdańcu. Teren przyszłego parku etnograficznego mogli uczestnicy sympozjum obejrzeć w trakcie objazdu, który obejmował także: „dom szewca” w Pszczewie, wieś Bolewicko — z zachowanym pierwotnym układem przestrzennym (wieś leśnych łąnów) oraz koncentracją budownictwa zrębowego, ponadto niektóre obiekty w Lubniewicach, Gorzowie oraz kościół w Rokitnie.

Narada środowiskowa kierowników pracowni dokumentacji etnograficznej PP PKZ poświęcona była bieżącym problemom tej specjalności w PKZ oraz perspektywom ich rozwoju. Materiały sympozjum publikowane będą w wydawnictwach PKZ.

Alicja Gerlach-Jósewicz

## XIV KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ UNII ARCHITEKTÓW (UIA) W WARSZAWIE

Kongres UIA odbył się w dniach 15—21 czerwca 1981 r. Jego organizatorem było Stowarzyszenie Architektów Polskich, a uczestniczyło w nim około 3 tys. architektów z całego świata.

Temat Kongresu określony został hasłem: „Architektura — człowiek — środowisko”. Była to kontynuacja tematów podjętych na poprzednich kongresach UIA — tematu „Architektura i technologia”, dyskutowanego w 1975 r. w Madrycie oraz „Architektura i rozwój

narodowy”, rozważanego w 1978 r. w Meksyku.

Celem Kongresu było:

— określenie wzajemnych zależności pomiędzy: architekturą — człowiekiem — środowiskiem;

— rozpatrzenie zróżnicowanych zadań i odpowiedzialności architekta w zależności od warunków społeczno-ekonomicznych oraz przestrzennej skali jego działania;

— określenie strategii działania architektów, zmierzającej do podniesienia społecznej pozycji architek-

tury i jej roli w kształtowaniu jakości życia człowieka.

Obrady Kongresu rozpoczęły się uroczystą ceremonią otwarcia, w trakcie której odczytano posłania do uczestników obrad, m. in. od Jana Pawła II, Leonida Breżniewa i Henryka Jabłońskiego. Następnie referat generalny wygłosiła prof. Halina Skibniewska. Główną tezę referatu było podkreślenie służebnej roli architekta wobec pragnień i potrzeb społeczeństw, dla których tworzy. „*Misją architekta jest two-*